

Protokół z posiedzenia
Komisji Finansowo-Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego
Rady Gminy Suchy Las, z dnia 4.10.2016 r., godzina 13:00

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Opiniowanie uchwał na sesję.
3. Wolne głosy, wnioski.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Finansowo-Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego D. Matysiak otworzył posiedzenie Komisji w dniu 4.10.2016 r. o godzinie 13:00, witając członków Komisji oraz gości. Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie. W związku z obecnością gości na posiedzeniu najpierw poruszone zostały kwestie związane z projektem uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Park technologiczny – Północny Wschód w Złotnikach oraz projektem uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Złotniki na terenie działek o numerach ewidencyjnych 276/14, 276/79 i 276/80. Odnosząc się do poprzedniego posiedzenia Komisji, Przewodniczący przypomniał o koncepcji przygotowania przez Wójta spotkania z właścicielami działek, których plan ma dotyczyć oraz właścicielami terenów przylegających. Owe spotkanie zostało zaplanowane na 13.10.br. Przewodniczący poprosił Wójta o wytłumaczenie tematyki, która miałaby być omawiana na owym spotkaniu. Wójt wytłumaczył, iż będzie się ono odnosić do ogólnych zagadnień komunikacyjnych oraz planowania przestrzennego. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zgłosił wątpliwość, czy po przyjęciu uchwał na trwającym posiedzeniu, spotkanie to nie utraciłoby sensu. Wójt zaznaczył, iż każde spotkanie jest sensowne, chciał postawić na plany miejscowe, których wprowadzenie jest konieczne do rozmów. Przewodniczący D. Matysiak przypomniał, iż padały prośby, aby takie spotkanie odbyło się przed uchwaleniem, w celu wyprzedzenia procedury planistycznej. Według Przewodniczącego spotkanie w dniu 13.10.br. mogłoby odświeżyć kwestie, które mogłyby wpłynąć na głosy podczas sesji, która ma się odbyć przed nim. Wójt zaznaczył, że stawianie planów pod murem negocjacji jest bezcelowe. Gość – Pan T. Mikołajczak – przypomniał, że miało się odbyć spotkanie, w którym mieli brać udział inwestorzy, którzy zostali pominięci w procesie planowania. Plany dotyczą terenów sąsiednich z terenami inwestorów, a spotkanie miało doprowadzić do wspólnego kompromisu. Owe spotkanie się nie odbyło. W kwestii wykupu działek pod system komunikacyjny Przewodniczący Komisji zaproponował spotkanie, w którym mieliby brać udział wszyscy zainteresowani, w celu dojścia do porozumienia w kwestii wykupu. Gość zaznaczył, iż poczuł się potraktowany mało poważnie. Kolejny gość zaznaczył, iż plany wcześniej wymienione przeszły już całą procedurę planistyczną, był czas na ich opiniowanie i zgłaszanie uwag, dzisiaj plany są praktycznie gotowe, są one wynikiem oczekiwań zarówno zainteresowanych jak i samorządu. Pan T. Mikołajczak zaznaczył, iż procedura nie została wykonana prawidłowo. Radny M. Przybylski zaznaczył, iż odbywa się spotkanie dotyczące opiniowania tych planów, to jest obowiązek Komisji, poza który nie może wykraczać, a zaproszenie gości na to spotkanie nie miało na celu dyskusji proponowanych przez Wójta rozwiązań. Gość zaznaczył, iż nie widzi sensu w organizowaniu spotkania 13.10.br. Pani M. Ratajczak z GPU zwróciła uwagę, iż nie zgadza się ze stanowiskiem Pana T. Mikołajczaka o niepoprawności prowadzenia procedury planistycznej. Zaznaczyła też, że nie należy on do organu nadzorującego procedurę. Podkreśliła, że jako osoba prowadząca procedurę uważa, że została ona poprowadzona poprawnie, a ponieważ teren firmy Leroy Merlin nie jest objęty rozpatrywanym planem, nie ma prawnej podstawy do informowania, ani uwzględniania tego przedsiębiorstwa w procedurze. Pan T. Mikołajczak wytłumaczył, iż użył skrótu myślowego. Gość zaznaczył, że absurdem jest cofanie teraz planów, które przeszły całą procedurę, gdyż te plany mogą być opiniowane i należy kontynuować rozmowy. Przewodniczący Komisji zaznaczył, iż jego praca polega na dbaniu o finanse Gminy i jeśli widzi szanse na zaoszczędzenie dużej sumy pieniędzy, to stara się je wykorzystać, dlatego też naciskał na to by

powyższe spotkanie się odbyło. Radny J. Ankiewicz powiedział, że zgadza się z podejściem radnego M. Przybylskiego i jeśli Wójt mówi, że wykupi działki pod komunikację, to według niego kwestia jest rozstrzygnięta. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zapytał radnego o kwestię ceny, za jaką Wójt deklaruje wykupić wyżej wspomniane tereny. Jego zdaniem, jeśli na spotkaniu można by było określić cenę kompromisową, która satysfakcjonowałaby Gminę, to jest to rozwiązanie, które powinno być wdrożone. Przewodniczą Rady Gminy M. Salwa-Haibach zawnioskowała o procedowanie zgodnie z porządkiem posiedzenia. Wójt przypomniał, iż spotkanie dotyczące ceny wykupu odbyło się i nie doszło podczas niego do porozumienia. Przewodniczący Komisji zaznaczył, iż na poprzednim posiedzeniu przedstawiciel spółki Nickel ogłosił, że Spółka jest skłonna do negocjacji. Wójt zaapelował o otwarte przyznanie, iż negocjacje nie brały pod uwagę jedynie waluty pieniężnej, ale także ingerowania w rozwiązania planistyczne, dlatego też ceny, które dochodziły do kwoty maksymalnej, wyznaczonej przez operat szacunkowy, nie zostały zaaprobowane. Zdaniem Wójta negocjacje w tej sytuacji mogą doprowadzić jedynie do tego, iż procedura przeciągnie się może nawet o pół roku i nadal pozostanie bez rozwiązania. Wójt zgodził się z gościem kwestionującym sens proponowanego spotkania. Przyznał też, że nie chciał, aby to spotkanie odbyło się przed uchwaleniem tego planu, gdyż mieszanie negocjacji, mających wpływ na zmianę Studium, do tych planów zagospodarowania jest bezcelowe. Przewodniczący Komisji przypomniał, iż na poprzednim spotkaniu Wójt zadeklarował skłonność przyjęcia wniosku o zmianę Studium. Wójt zaznaczył, iż najpierw należy zaopiniować i uchwalić plany. Pan T. Mikołajczak wyraził swój żal, że nie podjęto próby komunikacji. Przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki-Osiedle G. Słowiński zaznaczył, że plany zostały zaopiniowane pozytywnie przez Zarząd Osiedla, wyczerpują oczekiwania mieszkańców we wszystkich kwestiach i zwrócił się do członków Komisji o pozytywne zaopiniowanie tych planów oraz przegłosowanie ich na obradach sesji. Radny M. Przybylski zaznaczył, że Wójt powinien jak najszybciej wznowić negocjacje. Przypomniał też, że Komisja powinna trzymać się swoich kompetencji i przejść do opiniowania planów. Wójt wskazał, że od czterech lat nie funkcjonuje już sugerowanie się wartościami z terenów przyległych, gdyż operat szacunkowy, pojawiający się w kwestii użytkowania wieczystego, różni się od operatu przygotowywanego w kontekście działek drogowych. Koszty ponoszone przez Gminę sukcesywnie spadają. Wójt oznajmił, że nie wie, kto w Gminie sporządza operaty i zależy mu, aby tego nie wiedzieć. Jest za to odpowiedzialnych pięć osób w poszczególnych referatach. Wójt wskazał, że nie jest zainteresowany spotkaniami się z rzeczoznawcami oraz dodał, że operaty przygotowywane przez Gminę opierają się na nowej, lepszej metodologii. Dzięki tym nowym rozwiązaniom w planie, jako tereny drogowe ujęte zostały te tereny, które będą najkorzystniejsze do wykupienia dla Gminy. Radny M. Przybylski poprosił, aby Pani M. Ratajczak z GPU, przedstawiła syntezę planu. Pani M. Ratajczak poinformowała, że prace nad planem rozpoczęto w maju 2014 r.; była w nim objęta działka o numerze ewidencyjnym 276/30, po interwencji Pani Nickel, działka ta została wyłączona z obszaru objętego planem; plan obejmował więc działki o numerach 276/14, 276/79 i 276/80; podczas wyłożeń do publicznego wglądu zgłoszono 24 uwagi, zostały one nieuwzględnione przez wójta, następnie 4 z nich zostały uwzględnione przez Radę Gminy; projekt został poprawiony, a następnie wyłożony ponownie do publicznego wglądu; zostało nieuwzględnione 10 uwag. Pani M. Ratajczak wskazała, że Komisja powinna zaopiniować uwagi o numerach 7, 8, 9 oraz od 25 do końca. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zaproponował przegłosowywanie uwag o numerach 7, 8 i 9 osobno, za i przeciw. Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zgłosiła swoje wątpliwości w kwestii możliwości uwzględnienia uwagi nr 9 tylko w części. Pani M. Ratajczak zapewniła, że można głosować nad poparciem stanowiska Wójta za uwzględnieniem uwagi w części.

Radny J. Ankiewicz wycofał się z głosowania.

Przystąpiono do głosowania uwag.

Uwaga nr 7:

- 4 głosy przeciw,
- 2 osoby wstrzymały się od głosowania.

Uwaga nie została uwzględniona przez Komisję.

Uwaga nr 8:

- 5 głosów przeciw,
- 1 osoba wstrzymała się od głosowania.

Uwaga nie została uwzględniona przez Komisję.

Uwaga nr 9:

- 3 głosy przeciw,
- 3 osoby wstrzymały się od głosowania.

Uwaga nie została uwzględniona przez Komisję.

Radny M. Przybylski złożył wniosek o przegłosowanie en bloc uwag od nr 25 do nr 34:

- 5 głosów za,
- 1 osoba wstrzymała się od głosowania.

Wniosek został przyjęty.

Przystąpiono do głosowania en bloc uwag od nr 25 do nr 34:

- 4 głosy przeciw,
- 2 osoby wstrzymały się od głosowania.

Uwagi nie zostały uwzględnione przez Komisję.

Przewodniczący Komisji D. Matysiak zarządził głosowanie w sprawie wydania pozytywnej opinii dla projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Złotniki na terenie działek o numerach ewidencyjnych 276/14, 276/79 i 276/80, głosowano:

- 5 głosów za,
- 1 osoba wstrzymała się od głosowania

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję.

/Radny Ankiewicz wskazał, że będzie brał udział w głosowaniu nad opiniowaniem kolejnego projektu uchwały./

Przewodniczący Komisji D. Matysiak zarządził głosowanie w sprawie wydania pozytywnej opinii dla projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Park technologiczny – Północny Wschód w Złotnikach, głosowano:

- 7 głosów za, jednogłośnie.

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję.

/Przedstawiciele inwestorów opuścili posiedzenie./

W następnej kolejności Komisja przystąpiła do omawiania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Gołęczewskiej. Pani M. Ratajczak przedstawiła zakres, który obejmuje plan, a także jego założenia. Pani M. Ratajczak m.in. poinformowała, że: wpłynął wniosek o zmianę obowiązującego już planu zagospodarowania; wniosek ten dotyczy poszerzenia terenów, na których PSZOK może zbierać odpady, a także o poszerzenie funkcji terenu PSZOK-u o możliwość odzysku odpadów gruzu; wniosek uzasadniono relokacją PSZOK-u tak, aby mieszkańcy nie musieli wjeżdżać na teren zakładu; plan ma na celu dostosowanie znajdującej się na wymienionym terenie enklawy na potrzeby PSZOK-u. Wójt zaznaczył, iż powinien na początku poinformować, że przedstawiał granice obszaru na podstawie wniosku prezesa ZGK J. Świerkowskiego. Wójt

zaapelował o poszerzenie terenu dla zlokalizowania młynów do makulatury i produkcji brykietów oraz wymaganej przez nie infrastruktury. Wójt wskazał, że przetwarzanie plastików również jest konieczne dla Gminy. Radna A. Targońska przypomniała, że Gmina jest także członkiem organizacji Metropolia Poznań, która ma zupełnie inne wytyczne co do infrastruktury. Bliskość terenu objętego planem do rowu Chłudowskiego i konieczność skanalizowania go dla funkcjonowania planu są niezgodne z wytycznymi Metropolii. Radna A. Targońska poinformowała, że zwróciła się drogą mailową o opinię do profesora Mizgajskiego, również członka stowarzyszenia Metropolia Poznań. W odpowiedzi Pan profesor Mizgajski oznajmił, że budowa zakładu do przetwarzania PET po obu stronach kanału jest szczególnym zagrożeniem dla funkcjonowania kanału, gdyż może to nieuchronnie doprowadzić do degradacji jego odcinka, a co za tym idzie przerwania pełnionych przez niego funkcji. Radna A. Targońska oznajmiła, że nie zgadza się z formą tego planu, jej zdaniem należy go wycofać, bądź znacznie ograniczyć w jego granicach. Wójt wskazał, że tereny objęte planem są niezbyt wielkiej wartości ekologicznej (wyłączając rów Chłudowski), ani też rolniczej oraz podkreślił, że jest za tym, by ująć w planie zakaz lokalizowania komunikacji przez teren rowu. Jego zdaniem istnieje możliwość poszerzenia obszaru oddziaływania planu z uwzględnieniem uwag radnej A. Targońskiej. Radna A. Targońska przypomniała, że wytyczne obejmowały wzmocnienie funkcji korytarzy ekologicznych, a nie tylko ograniczenie ich zagospodarowania. Wójt zaznaczył, iż jego zdaniem plan należy dalej procedować. Radny J. Ankiewicz oznajmił, iż odbył rozmowę z Prezesem J. Świerkowskim, któremu zależy na procedowaniu wniosku i nie komplikowaniu procedury. Prezes ZGK Sp. z o.o. J. Świerkowski oznajmił, iż wystąpił o środki unijne na budowę nowego PSZOK-u. Ich wysokość może osiągnąć nawet 85% kosztów budowy, stąd bierze się wnioski o szybkie procedowanie planu. Ponadto Prezes J. Świerkowski zaznaczył, że wspomniany teren może się przydać na wypadek pojawienia się spółki zajmującej się recyklingiem i odzyskiem. Przewodniczący Komisji D. Matysiak wyraził swoje wątpliwości w związku z istniejącym już na terenie Gminy Zakładem Zagospodarowania Odpadów oraz PSZOK-iem w Chłudowie, oraz pojawiającymi się wzmiankami o nowym terenie ZGK w Suchym Lesie. Wójt zaznaczył, iż nowy teren będzie przeznaczony na siedzibę Spółki. Przewodniczący Komisji zauważył jednak, iż w przedłożonym wcześniej wniosku, dotyczącym nowych terenów dla ZGK, uwzględniano możliwość odbioru odpadów, a także lokalizację myjki, co ma wpływ na uciążliwość tego obszaru. Pojawia się teraz chęć objęcia kolejnego terenu przez ZGK, który miałby również być użytkowany na rzecz Spółki. Przewodniczący Komisji zapytał, czy w takim razie nadal brana jest pod uwagę budowa biur w Suchym Lesie. Prezes J. Świerkowski potwierdził, że tak. Zdaniem radnej A. Targońskiej rozwlekanie działalności gospodarki odpadami po całym terenie Gminy, byłoby jej zaśmiecaniem. Ponadto, działka o numerze ewidencyjnym 300/8 nie należy do ZGK. Radna A. Targońska zapytała, czy na tej działce, zgodnie z projektem planu, też mają być składy? Prezes J. Świerkowski zaznaczył, iż nie chodzi o powiększanie obszaru PSZOK-u, tylko chodzi o zlikwidowanie starego zakładu i relokowanie go na wymienionych działkach, w nowoczesnym, wygodniejszym dla wszystkich układzie. Natomiast na działce wymienionej przez radną A. Targońską miałyby być składowane piaski i kruszywa. PSZOK nie ma na celu powiększać swój teren, tylko służyć Gminie. Prezes J. Świerkowski zaznaczył również, że na terenie PSZOK-u nie ma zagrożenia odorowego. Radna A. Targońska zapytała, czy na działce o numerze ewidencyjnym 300/8 są obecnie składowane kruszywa, a gdy Prezes J. Świerkowski potwierdził, zapytała też, czy Gmina wystawiła służebność tej działki. Wójt zadeklarował zbadanie tej sprawy. Radna A. Targońska zaznaczyła też, że w obecnie obowiązującym planie jest wprowadzony zakaz składowania odpadów. Prezes J. Świerkowski wytłumaczył, że kruszywo nie zalicza się do odpadów. Radna A. Targońska zauważyła, że rozszczenia ZGK są dość wygórowane biorąc pod uwagę oczekiwania przekazania działki oraz dofinansowanie zakupu działki w Suchym Lesie. Radna A. Targońska zaproponowała lokalizację siedziby ZGK na proponowanym w planie zagospodarowania terenie PSZOK-u. Prezes J. Świerkowski wyjaśnił, że funkcjonowanie całości ZGK w Chłudowie podniosłoby znacznie koszty obsługi mieszkańców Gminy. Jego zdaniem na dłuższy czas takie rozwiązanie byłoby nieopłacalne. Radny W. Korytowski zauważył, iż ze wszystkich miejsc, pełniących funkcję

gospodarki komunalnej, jedynym budzącym zagrożenia odorowe jest wysypisko śmieci, reszta miejsc ma charakter czysto gospodarczy. Ponadto radny W. Korytowski przypomniał, iż od dawna omawiano kwestię lokalizacji ZGK w Chludowie i radni stwierdzili, że byłby to zły pomysł ze względu na generowane koszty i zwiększenie dystansu do mieszkańców gminy. Radny W. Korytowski zwrócił uwagę, iż miejsce, którego potrzebuje ZGK ma służyć mieszkańcom gminy, a także inwestując w nie można sporo zaoszczędzić. Radny M. Przybylski zaznaczył, że należy się kierować podejściem biznesowym, a opłacalność wyznaczają liczby. Obiekcje, które radny zgłaszał dotyczą tego, iż należy zbadać alternatywy i doprowadzić do dyskusji na ich temat. Ponadto radny M. Przybylski zaznaczył, że w planie nie jest omawiana siedziba dla ZGK, tylko dla PSZOK-u. Radny W. Korytowski zgodził się ze zdaniem radnego M. Przybylskiego. Prezes J. Świerkowski wyjaśnił, iż nowy PSZOK projektowany jest, jako obiekt przyszłościowy, wygodny i bezpieczny. Pan Prezes zwrócił też uwagę, iż po odliczeniu możliwej do uzyskania dotacji unijnej, koszty budowy nowego zakładu w standardzie europejskim wyniosą około 300 000 zł. W kwestii zapotrzebowania na powierzchnię, Prezes przytoczył ilość przyjmowanych przez PSZOK odpadów:

Odpady wielkogabarytowe:

- w 2014 r. 30 ton,
- w 2015r. 50 ton
- do końca września 2016 r. ponad 55 ton z szacowanych na cały rok 73 ton.

Leki – co roku powyżej tony.

Opakowania po chemikaliach:

- w 2014 r. 4,3 tony,
- w 2015 r. 7,6 tony,
- do końca września 2016 r. ponad 6,5 tony z szacowanych na cały rok 8,8 ton.

Metale:

- w 2014 r. brak,
- w 2015 r. 700 kg,
- w 2016 r. ponad 5 ton.

Sprzęt elektryczny AGD:

- w 2014 r. 16 ton,
- w 2015 r. 24 tony,
- w 2016 r. 22 tony z szacowanych do końca roku 28 ton.

Odpady pobudowlane:

- w 2014 r. 5 ton,
- w 2015 r. 15 ton,
- w 2016 r. 51 ton.

Odpady zielone:

- w 2014 r. 10 ton,
- w 2015 r. 14 ton,
- w 2016 r. 34 ton do końca września z szacowanych do końca roku 46 ton.

Gruz:

- w 2014 r. 103 tony,
- w 2015 r. 91 tony,
- w 2016 r. 87 ton z szacowanych do końca roku 116 ton.

Baterie i akumulatory:

- w 2014 r. 177 ton,
- w 2015 r. 233 tony,
- w 2016 r. 293 ton z szacowanych do końca roku 391 ton.

Prezes J. Świerkowski zaznaczył, że jest zapotrzebowanie na PSZOK, a jego wybudowanie może tylko przysłużyć się mieszkańcom Gminy. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zapytał, czy baterie i akumulatory były rozgraniczane. Prezes J. Świerkowski odpowiedział, że nie, ma je zapisane razem. Radna A. Targońska zapytała, czy nowy PSZOK zmieściłby się na działce 300/7. Prezes J. Świerkowski potwierdził. Radna zapytała, czy w takim razie działka 300/8 będzie użytkowana przez ZGK. Prezes J. Świerkowski potwierdził, miałyby tam być składowane kruszywa. Radna zapytała o cenę działki 300/8. Prezes J. Świerkowski odpowiedział, że operat nie został sporządzony. Radna A. Targońska zauważyła, że użytkowanie działki może okazać się nieznaczące w kontekście jej wartości. Radna A. Targońska wezwała również Wójta do uporządkowania sprawy braku umowy dzierżawy dla działki 300/8. Ponadto radna A. Targońska zaproponowała ograniczenie planu do granic obszarów 7P/U oraz 8P/U, w przeciwnym razie może dojść do konfliktu z ekologami. Najprostszą metodą rozplanowania terenu zdaniem radnej A. Targońskiej byłoby poszerzenie pasa zieleni wokół rowu Chłudowskiego. Radna A. Targońska złożyła wniosek o ograniczenie granic planu do obszarów oznaczonych jako 7P/U, 8P/U i NO/U:

- 5 głosów za,
- 2 głosy przeciw.

Wniosek został przyjęty.

Radny M. Przybylski zasugerował zmianę granic planu do sesji. Radna A. Targońska zaproponowała też wycofanie punktu i zastąpienie go nowym. Wójt oznajmił, iż jako Komisja, radni mogą złożyć taki wniosek, ale poprawniej będzie jeśli Wójt, znając stanowisko Komisji, przygotowuje potrzebny wniosek wraz z załącznikiem graficznym.

Radny W. Korytowski złożył wniosek o pięć minut przerwy, głosowano:

- 3 głosy za,
- 2 głosy przeciw,
- 2 osoby wstrzymały się od głosowania.

Wniosek został przyjęty. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zarządził przerwę.

Posiedzenie wznowiono o godzinie 16:00.

Następnie przystąpiono do omawiania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Biedrusko na terenie działek o numerach ewidencyjnych 52/1, 52/8 i 52/10.

Radna A. Targońska zapytała, o jakie elementy chodzi w zapisie punktu drugiego projektu uchwały. Pani M. Ratajczak wyjaśniła, iż chodzi o elementy, które musi zawierać plan miejscowy, wymienione w art. 15 ustawy o planowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 r. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zauważył, iż w uzasadnieniu jest zapis o zmianie planu dla działki o numerze ewidencyjnym 52/8 i zapytał, na jakim etapie jest ten plan. Pani M. Ratajczak wyjaśniła, że przystąpiono do przygotowania planu, a następnie firma JAKŚBUD wystąpiła o poszerzenie granic planu o działki o numerach ewidencyjnych 52/1 i 52/10. Od tego czasu plan został zawieszony, ponieważ po poszerzeniu granic plan musi być procedowany od początku. Radna A. Targońska zapytała, dlaczego w takim razie ten plan się teraz pojawia. Pani M. Ratajczak odpowiedziała, że na zlecenie Wójta. Firma JAKŚBUD nie może procedować planu ze względu na bliskość cmentarza, na którego terenie są wyznaczone pola grzebalne oraz ściany na urny, reszta terenu jest jednak niewykorzystana. Są tam również tereny zalesione. Rozporządzenie z roku 1959 r. mówi, że odległość cmentarzy od budynków mieszkalnych musi wynosić nie mniej niż 150m, bądź 50m pod

warunkiem, że teren położony 50 m od cmentarza posiada sieć wodociągową, do której podłączone są wszystkie budynki. Odległość tą wyznacza się od obszaru cmentarza – jeśli cała działka jest przeznaczona w planie na cmentarz, to odległość, mimo obszarów nie pełniących funkcji cmentarza, liczy się od granicy działki. W związku z powyższym firma JAKŚBUD proponuje oznaczenie w planie funkcją cmentarza tylko tę część działki, w której pełniona jest ta funkcja. Na chwilę obecną ich przyległa działka ma ograniczone o 50m pole inwestycyjne. Radna A. Targońska zapytała, jak ma odbywać się zabudowa przy takim spadku. Pani M. Ratajczak powołała się na zabudowę górską na stokach. Według Pani M. Ratajczak biorąc pod uwagę zarośnięcie stoku, ten teren nadawałby się bardziej na ogrody, aczkolwiek jest to tylko część działki budowlanej. Przewodniczący Komisji zapytał, czy cmentarz jest brany pod uwagę ze względu na możliwość budowy większej ilości miejsc postojowych i zmniejszenie jego granic. Radna A. Targońska zaprosiła do wypowiedzi gościa, urbanistę Mikołaja Kurbiela. Pan M. Kurbiel zaznaczając, iż nie jest to jego plan, oznajmił, iż jego pracownia przygotowała plan dla działki po drugiej stronie cmentarza. Gość wytłumaczył, iż linię zabudowy przeważnie wyznacza się od drogi, natomiast od rowu wyznacza się pasy techniczne o szerokości od 3m do 5m, chyba że ciek ma charakter priorytetowy, w takim wypadku wyznacza się pas zieleni. Radna A. Targońska zapytała, czy nie można wyznaczyć linii zabudowy 50m od granicy cmentarza. Pan M. Kurbiel odpowiedział, iż można by było, aczkolwiek dotyczyłoby to wtedy tylko budynków, nie budowli, które również mogłyby być interpretowane, jako budowle mieszkalne. Przewodniczący D. Matysiak poprosił Wójta o rozważenie możliwości wykonania planu dla działki cmentarza osobno, skorygowanie granic cmentarza i dopiero w kolejnej części procedowanie planu dla działek nr 52/8 i 52/10. Wójt zaproponował zachowanie granic opracowania obecnie omawianego planu z przyczyn czysto praktycznych, wskazując że mając do dyspozycji działki sąsiadujące ze sobą i wiedząc o problemach w związku z cmentarzem, od początku zakładano wspólne procedowanie cmentarza i działek go otaczających. Wójt dodał, że zdecydowanie korzystniej jest prowadzić jak najmniej planów, prowadzić jak najwięcej obszarów jednym planem – jest to rozwiązanie najtańsze, najszybsze, najwygodniejsze i najsprawniejsze. Przewodniczący Komisji D. Matysiak oznajmił, iż przewiduje burzliwą dyskusję na temat działki nr 52/8. Wójt zapytał, czy to przez nazwisko. Przewodniczący zaprzeczył i zazaczył, iż nie było żadnych wzmianek o jakiegokolwiek procedurze z owej działki, a na portalach internetowych już pojawiają się wpisy apelujące o zachowanie cennych przyrodniczo walorów tego terenu, gdyż płynie przez ten teren ciek wstęgowy. Wójt zazaczył, że ciek ten bywa nazywany „dzikim wysypiskiem śmieci”. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zazaczył, że Pani M. Ratajczak wspomniała wcześniej, że jest to teren częściowo zalesiony, stąd jego przewidywania o burzliwym procedowaniu. Wójt stwierdził, że nie powinno się planować przestrzeni w odniesieniu do postów na facebook'u. Ponadto Wójt odwołał się do władzy, jaką Komisja ma w swoich rękach – Komisja może powiedzieć mieszkańcom, że ochroni ten teren, ale będzie miało to swoją cenę. Wójt dodał, że na chwilę obecną działki te mają swoich właścicieli, a właściciel może prowadzić swoją inwestycję w granicach prawa, teraz takiego prawa nie ma, ponieważ nie ma planu zagospodarowania. Według Wójta należy stworzyć ramy prawne, które mogłyby doprowadzić do kompromisu. Wójt zaproponował nie zwlekać i od razu wykonać plan akceptowalny przez wszystkie strony. Przewodniczący Komisji D. Matysiak wyraził swoje zaniepokojenie o możliwość ucierpienia opinii o Radzie Gminy po uchwaleniu tego planu oraz oznajmił, że rozmawiał z Panią M. Ratajczak i doszedł do wniosku, że ten plan mógłby być sprawnie procedowany, gdyby do niego włączono działkę pod przystań kajakową w Biedrusku. Przewodniczący Komisji D. Matysiak poprosił o potwierdzenie Panią M. Ratajczak. Pani M. Ratajczak zaproponowała, aby wypowiedział się na ten temat Pan M. Kurbiel. Radny J. Ankiewicz zazaczył, iż często przypomina się, aby plany były konsolidowane, jako spójne kompleksy, rozgraniczane drogami bądź ciekami, natomiast stanowisko Przewodniczącego jest temu przeciwstawne. Pan M. Kurbiel potwierdził, iż najkorzystniejsze jest dobieranie skupionych terenów, ale ustawa nie zabrania dobierania obszaru w sposób proponowany przez Przewodniczącego Komisji. Radna A. Targońska zapytała, czy w takim razie możliwe jest procedowanie planu obejmującego tereny nie graniczące ze sobą. Pan M. Kurbiel wytłumaczył, iż

nie jest to pożądanym rozwiązaniem, ale nie jest ono zabronione. Wójt zaznaczył, że obszar opracowania planu powinien być monolitem, a rozwiązanie proponowane przez Przewodniczącą Komisji rodzi koszty, zarówno map, jak i samego opracowania. Pan M. Kurbiel zaznaczył, że duży wpływ ma przeważnie odległość, jaka dzieli objęte planem działki. Radna A. Targońska zapytała, jakie przeznaczenie ma działka nr 52/8. Radni odpowiedzieli, że nie ma przeznaczenia, ponieważ nie ma przygotowanego planu. Przewodniczący Komisji D. Matysiak ostrzegł przed dużą ilością uwag, które mogą być zgłoszone do planu. Zaznaczył, iż nie chodzi o przeciąganie procedowania, ale ponawia prośbę o oddzielenie działki nr 52/1 i procedowanie jej osobno.

Przewodniczący Komisji złożył wniosek do Wójta o zmianę granic planu w uchwale, z wykluczeniem działki o nr ewid. 52/1 i dodaniem działki o nr ewid. 52/5. Radny J. Ankiewicz zaproponował wycofanie uchwały i przygotowanie nowego projektu.

Przewodniczący Komisji D. Matysiak poddał pod głosowanie swój wniosek o zmianę granic planu, głosowano:

- 4 głosy za,
- 3 głosy przeciw.

Wniosek został przyjęty.

W związku z przyjęciem wniosku Przewodniczącego Komisji D. Matysiaka uchwała nie została zaopiniowana.

Następnie przystąpiono do omawiania uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suchy Las, rejon ul. Jagodowej i Rolnej na terenie działek o nr ewid.: 315/1, 315/4, 316/1, 317/1, 317/2, 318/4, 319/6, 319/8, 319/10, 319/11 i części działki o nr ewid. 318/2.

Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zapytała z czyjej strony wpłynął wniosek. Pani M. Ratajczak wyjaśniła, iż wniosek wpłynął ze strony trzech inwestorów – Pana Niedbały, Pana Kaczmarka (właściciela działki na terenie 2U) oraz Pana Nowaka. W starym planie jest wspólny parking wzdłuż ulicy Obornickiej, przez co ograniczone jest pole inwestycyjne właścicieli tych działek. Dużym problemem na opracowywanym obszarze jest też obsługa komunikacyjna. Działka 317/1 została pozostawiona bez obsługi komunikacyjnej. Radny J. Ankiewicz zaznaczył, iż spod parkingu należącego do sklepu Biedronka wyrzucane są samochody nie należące do klientów sklepu. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zauważył, że w starym planie działka musiała mieć zapewnioną obsługę komunikacyjną. Radny J. Ankiewicz stwierdził, że ta działka miała swój zjazd z ulicy Obornickiej. Przewodniczący Komisji zaznaczył, iż ta działka miała obsługę komunikacyjną przez działki nr: 317/2, 318/4 i 319/8. Pani M. Ratajczak zaznaczyła, że formalnie takiej obsługi nie ma. Pan M. Kurbiel, jako autor projektu planu wyjaśnił, iż rozwiązanie to zostało uznane za niekorzystne podczas przygotowywania planu ze względu na otoczenie terenów usługowych i duże natężenie ruchu spowodowane działalnością marketu Biedronka. Wytyczona w planie droga KDW, która mogłaby być połączona z ulicą Obornicką, ma na celu zapewnić obsługę komunikacyjną zarówno dla działki, jak i dla obszaru 4U. Realizacja tego rozwiązania jest możliwe dopiero od zmiany zarządcy ulicy Obornickiej. Nie jest to rozwiązanie absolutnie najlepsze, ale na pewno najkorzystniejsze w obecnych uwarunkowaniach. Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zapytała, jakie usługi są planowane na terenie tej działki. Pani M. Ratajczak odpowiedziała, że na działce ma powstać budynek trzykondygnacyjny; na parterze ma być sklep, natomiast na kondygnacjach wyższych (według koncepcji) mają być biura. Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zapytała, czy w takim razie ten budynek będzie wysoką dominantą. Pan M. Kurbiel odpowiedział, że rozważano długo tę kwestię i aby nie powstała dominantą postanowiono cofnąć linię zabudowy o 10m, dzięki czemu ta zabudowa nie będzie znacznie dominować. Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zauważyła, że takie rozwiązanie stworzy problemy komunikacyjne. /Radny Ankiewicz opuścił posiedzenie./ Pan M. Kurbiel powtórzył, że nie jest to idealne rozwiązanie, ale

na pewno jest korzystne i jedyne, na które pozwalają okoliczności, a obiekt handlowy mógłby powstać na podstawie starego planu, ale miałby ograniczoną obsługę komunikacyjną. Przewodniczący Komisji D. Matysiak stwierdził, iż należy zmniejszyć w każdy możliwy sposób natężenie ruchu. Jego zdaniem nie ma tam miejsca na usługi. Poza tym dla osób zmierzających w stronę Obornik nie ma lewoskrętu. Najważniejszą jednak kwestią jest ograniczenie powierzchni budynku. Pan M. Kurbiel oznajmił, iż powierzchnia jest zgodna z normami prawnymi. Radna A. Targońska zauważyła, że wysokość budynku nie jest zgodna z normami. Radna A. Targońska złożyła wniosek o nie opiniowanie planu, gdyż jej zdaniem powinno się przestudiować stary plan i projekt uchwały, a ten projekt uchwały należy przenieść na następną sesję.

Przewodniczący Komisji D. Matysiak zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnej A. Targońskiej, głosowano:

- 4 głosy za,
- 1 głos przeciw,
- 1 osoba wstrzymała się od głosowania.

Wniosek został przyjęty.

Kolejną uchwałą omawianą przez Komisję był projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Suchy Las na terenie działki o nr ewid. 311/5. Pani M. Ratajczak wskazała, że nie ma uwag do planu. Radny M. Przybylski zapytał o wskaźnik miejsc parkingowych na 100 m². Pani M. Ratajczak oznajmiła, że wskaźnik wynosi 1,2 miejsca na każde 100 m². Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zapytała, czy przewidziana jest kondygnacja podziemna na parkowanie. Pani M. Ratajczak odpowiedziała, że tak. Radna A. Targońska zauważyła, że zapis mówi o dopuszczeniu parkingu podziemnego. Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zaznaczyła, iż warunkiem tego planu był nakaz zlokalizowania podziemnej kondygnacji parkingowej ze względu na niewielką wielkość działki oraz ilość samochodów parkujących przy działce. Wójt oznajmił, że zapis ten zostanie poprawiony autopoprawką i wyłożony na grudniowej sesji.

/Radny Korytowski opuścił posiedzenie./

Następnie przystąpiono do omawiania projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gołęczewo-Wschód I. Pani M. Ratajczak oznajmiła, iż procedowanie planu rozpoczęto w 2009 r. Uchwałą z 2011 r. wyłączono z granic dużego planu obszar od ulicy Spokojnej aż do granicy z sołectwem Złotkowo, między torami kolejowymi a ulicą Obornicką. Duży plan został uchwalony w 2013 r., natomiast mały plan był procedowany dalej. Został on czterokrotnie wykładany do wglądu. Plan w wersji z parkingiem został wyłożony Radzie Gminy. Rada Gminy optowała, aby przenieść parking na drugą stronę torów. Projekt planu został poprawiony. Procedura trwała do chwili obecnej. Podczas wyłożenia do publicznego wglądu poprawionego planu wpłynęły 22 uwagi. Z 18 nieuwzględnionymi uwagami projekt planu jest przedstawiony teraz Radzie.

/Radna Targońska opuściła posiedzenie./

Radny M. Przybylski zapytał, czy sprawa tego planu jest pilna. Wójt oznajmił, iż sprawa jest pilna ze względu na przepompownię w rejonie ulicy Dworcowej, od której zależy jak najszybsze rozpoczęcie realizacji kolejnego etapu kanalizacji w Gołęczewie. Przewodniczący Komisji D. Matysiak oznajmił, iż jego zdaniem plan reprezentuje optymalne rozwiązania. Wójt również wyraził zadowolenie z rozwiązań planu.

Przewodniczący Komisji D. Matysiak zarządził głosowanie w sprawie wydania pozytywnej opinii dla uchwały:

- 3 głosy za,
- 1 osoba wstrzymała się od głosowania.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Następnie Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska została poproszona o objaśnienie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2016 rok. Pani Skarbnik M. Wojtaszewska wyjaśniła, że na skutek pozostawienia w budżecie przez Radę Gminy Suchy Las na ostatniej sesji kwoty 70 000 zł na zadanie inwestycyjne dotyczące oświetlenia w Złotnikach oraz niewyrażenie zgody na zwiększenie wydatków na gospodarkę odpadami w kwocie 400 000 zł, budżet nie jest zrównoważony. Pani Skarbnik dodała, że należy wykorzystać propozycję Wójta na przeznaczenie wolnych 330 000 zł na zwiększenie środków na gospodarkę odpadami. Obecna kwota w budżecie przeznaczona na odbiór, transport i zagospodarowanie przez ZGK odpadów wynosi 1 945 292 zł. Zabezpiecza to okres od stycznia do końca października. Brakuje 380 000 zł. Brak funduszy wynika z obniżenia stawki w roku 2015. Pani Skarbnik przygotowała zestawienie, z którego wynika, iż: koszt obsługi wynosi 1 920 000 zł; do czego dochodzą środki na obsługę administracyjną w kwocie 215 220 zł (na co składają się wynagrodzenia i pochodne w kwocie 176 620 zł, wysyłka poczty 33 600 zł oraz szkolenia w kwocie 5 000 zł); daje to sumę 2 135 220 zł; wnioskowany aneks to 384 000 zł; razem daje to kwotę 2 519 220 zł. Skarbnik M. Wojtaszewska dodała, że w planie dochodów jest kwota 2 160 512, czyli brakuje 358 708 zł, natomiast kwota, którą gmina dysponuje to 330 000 zł – taką kwotę Wójt chce przeznaczyć na gospodarkę odpadami. Kwota ta to minimum pochodzące z niezrównoważenia budżetu.

Przewodniczący Komisji D. Matysiak zapytał, czy niedobór wywodzi się z zeszłorocznego obniżenia stawki o złotówkę. Pani Skarbnik oznajmiła, iż może być to jedna z przyczyn. Pan Andrzej Adamski – pracownik Referatu Ochrony Środowiska – wyjaśnił, że wiąże się to także z większym nakładem odpadów zielonych i większym zapotrzebowaniem na ich odbiór. Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zapytała, czy 33 600 zł przeznaczonych na korespondencję jest kwotą ustawową. Pani skarbnik potwierdziła. Pan A. Adamski zaznaczył, iż w przypadku zmiany stawki, Gmina ma obowiązek poinformowania mieszkańców o nowej stawce. Radny M. Przybylski zapytał, co należy rozumieć przez edukację ekologiczną. Wójt wyjaśnił, iż są to głównie informacje internetowe. Pani Skarbnik zaznaczyła, iż wydatki na edukację ekologiczną wiążą się tylko z ruszaniem i rozpropagowaniem systemu. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zauważył, iż kwota została zmniejszona w oczekiwaniu na przetarg, który ostatecznie nie został ogłoszony, a teraz okazuje się, że koszty mają być kilkukrotnie większe. Zdaniem Przewodniczącego Komisji w przyszłym roku uzasadnione byłoby rozwiązywanie tych spraw przetargiem. Zdaniem Przewodniczącego Komisji należy szukać podmiotu, który wykonałby pracę na poziomie za adekwatne pieniądze. Prezes J. Świerkowski zapytał, czy radni mają wątpliwości co do poziomu świadczonych usług. Wójt zaznaczył, iż w dzisiejszych czasach można prowadzić tego rodzaju inwestycje zarówno „in house”, jak i przetargiem, aczkolwiek rozwiązanie przetargowe wymagałoby tego, by Gmina byłaby właścicielem kubłów. Radny M. Przybylski zapytał, jak Prezes J. Świerkowski szacuje średnie miesięczne wpływy z tytułu deklaracji. Prezes J. Świerkowski przypomniał, iż uważał, że 12 zł zminimalizowałoby stawkę, a materiały przedstawione przez Panią Skarbnik dokładnie oddały jego obawy. Prezes J. Świerkowski dodał także, że: biorąc pod uwagę transport wszystkich odpadów, jako zmieszanych, generowałyby to mniejsze koszty, niż odpadów selektywnych; poziomy odzysku są unormowane i Gmina ma obowiązek je osiągać; im lepiej mieszkańcy segregują, tym większe są koszty. Radny M. Przybylski zgłosił wątpliwości odnośnie poprawności kwot wynikających z deklaracji. Pani Skarbnik oznajmiła, iż jej obliczenia odnoszą się stricte do stanu zastanego w budżecie, przyczyną niebilansowania budżetu jest fakt, iż stawka jest niższa. Radny M. Przybylski zwrócił uwagę, iż z jego wyliczeń koszty deklaracji oscylują na poziomie ok 190 000 zł, co nie zgadza się z kwotą 330 000 zł. Radny zapytał o uzasadnienie. Pani Skarbnik zaznaczyła, iż w te kwoty nie zostały wliczone koszty administracyjne. Pani Skarbnik wskazała, że z wyliczeń Pana A. Adamskiego wynika, że stawka została źle ustalona. Wójt nie zgodził się z twierdzeniem, iż zawiniła zła kalkulacja, gdyż wnioskowane kwoty są kwotami

pokrywającymi braki oraz koszty administracyjne. Wójt wskazał, że należy też wziąć pod uwagę nieuregulowane wpływy, poza tym Gmina ma do czynienia ze stratami wynikającymi z niepoprawnego zachowania mieszkańców. Zdaniem Wójta inny wykonawca usług co miesiąc występowałby o aneks do umowy. Wójt przyznał rację radnemu W. Majewskiemu i przyznał się do błędu popełnionego na sesji, gdy oznajmił, iż przyczyną kosztów są odpady zielone, gdyż odpady zielone odpowiadają bardzo małej części kosztów. Radny M. Przybylski zaproponował na sesji ustnie uściślić uzasadnienie wniosku tak, aby nawiązywało do rzeczywistości. Pani Skarbnik zapytała, co należy rozumieć przez rzeczywistość. Radny M. Przybylski wyjaśnił, że trzeba wytłumaczyć, iż koszty to również opłaty administracyjne, które dopiero zaczęły funkcjonować. Zdaniem radnego M. Przybylskiego należy wyjaśnić ludziom, na czym polegają ich koszty. Przewodniczący Komisji D. Matysiak zaznaczył, iż należy wziąć pod uwagę to, że w związku z przyjętymi stawkami kwota jest niewystarczająca. Wójt zaznaczył, iż jest to jeden z czynników. Pani Skarbnik oznajmiła, iż przygotuje kolejne zestawienie w odniesieniu do kalkulacji. Prezes J. Świerkowski zgodził się z radnym M. Przybylskim, że mieszkańcy chcą wiedzieć, jakie są ich koszty. Radny M. Przybylski zaznaczył, iż to wyjaśnienie musi być rzetelne i wyczerpujące. Pan A. Adamski oznajmił, iż obawia się znacznego wzrostu kosztów zagospodarowania odpadów zmieszanych, jego zdaniem koszty te mogą się zwiększyć nawet o 400 000 zł, jednakże stawka za ich odbiór na spalarni nie została jeszcze przekazana, wychodziłoby to ok 2,5 zł podwyżki na mieszkańca. Radny M. Przybylski zachęcił do aktywności prasowej – by mieszkańcy na bieżąco byli informowani.

Przewodniczący Komisji D. Matysiak poinformował o konieczności zorganizowania dodatkowego posiedzenia Komisji.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie o godzinie 18:08 w dniu 4.10.2016 r.

Sporządził:

Jakub Pięta

Przewodniczący KF-BiRG:

Dariusz Matysiak